

Katarzyna Brataniec, Aleksandra Zamojska

### **MAROKO PO „REWOLUCJI”. KIERUNKI PRZEMIAN SPOŁECZNO-POLITYCZNYCH**

Obserwując bliskowschodnią scenę polityczną, można zauważyć problem świata arabskiego z przyswojeniem nowoczesnych narzędzi, które pozwoliłyby mu zaadaptować się do postępu ekonomicznego, technologicznego i społecznego. Zmiany, jakie dotyczą Maroko po Arabskiej Wiośnie powodują, że ów kraj, o ile utrzyma obrany kierunek, będzie mógł stanowić wzór dla krajów muzułmańskich pod względem umiejętności dostosowania się do wymogów ewolucji globalnej. Monarchia marokańska, jedna z najstarszych w świecie, zawsze potrafiła z wyprzedzeniem odpowiadać na żądania społeczne i polityczne społeczeństwa. Należy zatem ufać, że marokańskie doświadczenie Arabskiej Wiosny, włączając w nie zmiany konstytucyjne i wybory parlamentarne, może stać się charakterystycznym przykładem dla wprowadzania zmian politycznych w regionie. Wydarzenia roku 2012 pokażą, czy i jak daleko możliwe są owe zmiany oraz dokąd mogą doprowadzić. Marokańska praktyka w kontekście pozostałych krajów regionu ukaże trendy i perspektywy dla innych krajów arabskich.

#### **Marokańska struktura władzy**

Od czasu odzyskania przez Maroko niepodległości w 1956 r., władza w tym kraju spoczywała w rękach kolejno następujących po sobie monarchów: Muhammada V (1956–1961), Hassana II (1961–1999) i Muhammada VI (od 1999 r. do dziś).

Od początku system polityczny Maroka, w porównaniu z innymi krajami arabskimi, charakteryzował się istnieniem aktywnego społeczeństwa obywatelskiego i znacznym zróżnicowaniem partyjnym. Jednak główną rolę odgrywał monarcha. Wokół podtrzymania i legitymizacji władzy królewskiej zorganizowana była cała struktura państwa i jego instytucji. Do lat 90. racje bytu miały jedynie partie polityczne ściśle związane z królem, tworzyły one rząd całkowicie kontrolowany przez monarchę. Nawet funkcjonujące partie opozycyjne nie podważały legitymizacji systemu władzy opartego na monarchii. Co więcej, król wykorzystywał charakterystyczną strukturę społeczeństwa marokańskiego i istniejące w nim nierówności społeczne do umocnienia struktur władzy. Wykorzystywał także system polityczny i wspierał jego powiązania z konserwatywnymi odłamami społeczeństwa, czyli ziemiaństwem – wielkimi latyfandydami. Islamiści byli wykluczeni z procesu politycznego<sup>1</sup>.

W 1998 r. Hassan II zezwolił na utworzenie opozycyjnego rządu pod przywództwem Abdela Rahmana Youssoufiego. Jednak kluczowe stanowiska obsadzone zostały przez zwolenników króla. Opozycyjny rząd stanowił ponadto wygodną wymówkę dla stale pogarszającej się sytuacji ekonomicznej i społecznej kraju. Monarcha kontrolował także politykę ekonomiczną kraju. Z konieczności rozwinął system powiązań i rozdawania przywilejów ekonomicznych wśród klas oddanych reżimowi, ponieważ Maroko nie ma znaczących zasobów ropy i nie jest także państwem rentierskim<sup>2</sup>. Pomimo silnego i aktywnego społeczeństwa obywatelskiego, jego organizacje w równym stopniu są kontrolowane przez monarchę, co pozostałe struktury władzy. W marokańskiej kulturze politycznej nie ma miejsca na otwartą krytykę i kwestionowanie pozycji monarchy. Władca jest pomazańcem bożym i obrońcą wiary. Wyjątkową pozycję władcy zapewnia konstytucja z 1970 r., która orzekła, że monarcha jest najwyższym reprezentantem narodu, a jego osoba jest nietykalna i święta. W nowelizacji ustawy zasadniczej z 1992 r. potwierdzono nietykalność i świętość osoby władcy<sup>3</sup>. Z kolei nowa konstytucja z 13 września 1996 r. głosiła, że król jest głową państwa, symbolem jego jedności i trwałości<sup>4</sup>. Art. 19 potwierdza duchową więź króla z Bogiem i ustanawia go „Głównym Przewodnikiem Muzułmanów” (*Amir al-Muminin*)<sup>5</sup>. Dynastia Alawitów, której przedstawicielem jest monarcha, wywodzi się od jednej z córek Mahometa. To historyczne, religijne i ugruntowane w tradycji uprawnienie władzy w Maroku, było często wy-

---

<sup>1</sup> T. P. Najem, *State Power and Democratization in North Africa: Developments in Morocco, Algeria, Tunisia, and Libya*, [w:] *Democratization in the Middle East: Experiences, Struggles, Challenges*, red. A. Saikal, A. Schnabel, Tokyo–New York–Paris 2003, s. 188.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 189.

<sup>3</sup> O. Bendourou, *Power and Opposition in Morocco*, „Journal of Democracy” 1996. Vol. 7, No 3.

<sup>4</sup> K. Jarecka-Stępień, *Reforma parlamentarna 1996 roku jako element modernizacji struktur politycznych w Królestwie Maroka*, [w:] *Państwo, wspólnota i religia. Wybrane zagadnienia procesów modernizacji na Bliskim Wschodzie*, red. K. Kościelniak, Kraków 2010, s. 113.

<sup>5</sup> Konstytucja – La Constitution le Royaume du Maroc, [www.maroc.ma](http://www.maroc.ma) (05.12.2006).

korzystywane przez Hassana II. Bliski związek monarchii z islamem uniemożliwił funkcjonowanie islamskiej opozycji na warunkach, jakie są znane chociażby z Egiptu czy Algierii<sup>6</sup>.

Ponadto sytuacja międzynarodowa i regionalna w latach 90. wyjątkowo sprzyjała ugruntowaniu monarchii – w obliczu chaosu, jaki panował po upadku porządku zimnowojennego w świecie i w Algierii po udaremnieniu przejścia władzy przez islamistów. Zachodnie siły nacisku domagały się reform i demokratyzacji. W ich wyniku w konstytucji z 1996 r. przyjęto nowe zasady organizacji struktur władzy w państwie. Przywrócono instytucję dwóch izb parlamentu: obok Izby Reprezentantów (*Madżlis an- Nuwwab*), powołano Izbę Doradców (*Madżlis al-Mustaszarin*) oraz zagwarantowano powszechność wyborów. Usankcjonowano legalne istnienie partii politycznych, związków zawodowych, rad okręgowych i izb handlowych. Parlament zyskał prawo do inicjatywy ustawodawczej w zakresie uchwalania budżetu, opracowywania i zatwierdzania projektów ustaw w sprawach ekonomicznych, socjalnych i kulturowych, oraz do udzielania rządowi wotum nieufności<sup>7</sup>.

Jednak ustawa zasadnicza skupiała nadal całą władzę w rękach króla: monarcha miał prawo do ogłoszenia „królewskiego dekretu”, wprowadzenia w życie nowego przepisu prawnego, także odrzuconej przez parlament ustawy, wreszcie zachował prawo do rozwiązania parlamentu<sup>8</sup>. Król decydował o ogłoszeniu nowych wyborów, mianowaniu premiera, aprobował skład rządu, prowadził politykę zagraniczną i reprezentował Maroko na arenie międzynarodowej:

W tej sytuacji rola parlamentu jest więc praktycznie niezauważalna, a on sam nie uczestniczy w modernizacji państwa. Skutkuje to małą aktywnością partii politycznych i sprawia, że są one słabe i nie podejmują żadnych działań. Autentyczna władza pozostaje więc nadal scentralizowana w królewskim pałacu, mimo iż system wielopartyjny jest obecny w Maroku od czasów niepodległości<sup>9</sup>.

Pomimo tego, dzięki wyborom parlamentarnym w 1997 r. i sprzyjającej sytuacji międzynarodowej, autorytarny okres rządów Hassana II stał się dla Marokańczyków „epoką przemian”<sup>10</sup>. W odróżnieniu od panowania ojca, rządy Muhammada VI określa się jako „rozwój i interpretację”.

Po przejściu władzy Muhammad VI wykazał wolę reform, zwłaszcza w kierunku zmniejszenia nierówności społecznych i zapewnienia obywatelom fundamen-

<sup>6</sup> R. Leveau, *Marocco at the Crossroads*, „*Mediterranean Politics*” 1997, Vol. 3, No. 3; cyt. za: T. P. Najem, *op. cit.*

<sup>7</sup> Dahir no. 1-96-157 du 23 jomada I 1417 (7 octobre 1996) portant promulgation du texte de la Constitution revise, „Bulletin Officiel” 1996, no. 4420-bis du 10/10, [www.adala.justice.gov.ma/production/html/Fr/leins/.%5C80501.htm](http://www.adala.justice.gov.ma/production/html/Fr/leins/.%5C80501.htm) (23.05.2012.).

<sup>8</sup> Konstytucja z 13 września 1996 r., artykuł 27, [www.al-bab.com/maroc/gov/con96.htm](http://www.al-bab.com/maroc/gov/con96.htm), (31.05.2012).

<sup>9</sup> K. Jarecka-Stępień, *op. cit.*, s. 152–153.

<sup>10</sup> A. M. Maghraoui, *Monarchy and Political Reform in Morocco*, „*Journal of Democracy*” 2001, Vol. 12, No. 1, s. 78.

talnych praw człowieka, dotąd łamanych przez jego ojca, Hassana II. Muhammad VI uwolnił wielu więźniów politycznych, podniósł kwestię odszkodowań dla rodzin więzionych i prześladowanych przez reżim ojca, powiększył obszar wolności słowa i nawiązał współpracę z międzynarodowymi organizacjami praw człowieka. Zliberalizował także życie polityczne kraju poprzez dopuszczenie do legalnego działania partii politycznych, także opozycyjnych. W istocie zmiany te jednak nie przyniosły oczekiwanych rezultatów w postaci większej demokratyzacji życia politycznego i społecznego w Maroku<sup>11</sup>. Muhammad VI powołuje i odwołuje rząd, stoi na czele sił zbrojnych, mianuje i odwołuje gubernatorów prowincji, mianuje połowę członków Wyższej Rady Konstytucyjnej. Nadal pozycja parlamentu pozostaje słaba wobec króla, któremu konstytucja zapewnia główne miejsce w państwie.

Pomimo tego system polityczny Maroka cechował się większą swobodą w porównaniu z resztą krajów regionu. Muhammad VI od momentu objęcia tronu w 1999 r. przeprowadził szereg reform, w tym najbardziej rewolucyjną – kodeksu rodzinnego, który nadawał kobietom prawa równe z mężczyznami. W marcu 2000 r. zgodził się na powołanie kobiecego odłamu Królewskich Doradców i zezwolił kobietom na uczestnictwo w pracach Wysokiej Rady Ulemów. Z kolei uchwalona w 2002 r. poprawka do prawa wyborczego dała kobietom możliwość objęcia 30 miejsc w parlamencie, czyli około 10 proc.. Zmodyfikował kodeks karny, zniósł tortury i uznał odpowiedzialność rządu za łamanie praw człowieka, w tym przez uprowadzenia i tortury, które stosowali jego poprzednicy (dziadek Muhammad V i ojciec Hassan II). Szczególna rola przypadła Komisji ds. Sprawiedliwości i Pojednania, która ujawniła te zbrodnie. Większe znaczenie za jego panowania zyskała także Rada Konsultacyjna ds. Praw Człowieka.

Muhammad VI poszerzył swobody obywatelskie, jednak nadal sprawuje władzę w kraju poprzez sieć tradycyjnych instytucji zwanych *machzen*<sup>12</sup>, które wywierają wpływ polityczny niezależnie od wyników wyborów parlamentarnych. Instytucja *machzen* skupia elity władzy politycznej ponad lokalnymi społecznościami, jest to nieformalna grupa skoncentrowana wokół monarchy. W jej skład obecnie wchodzi członkowie najbogatszych rodzin powiązanych z monarchią siecią interesów ekonomicznych, dzięki czemu mają duży wpływ na kluczowe decyzje polityczne podejmowane przez króla<sup>13</sup>.

---

<sup>11</sup> J. J. Wiatr, *Demokratyzacja Turcji a rewolucje „czwartej fali” w krajach arabskich*, [w druku].

<sup>12</sup> Za sultanatu trzon *machzen* tworzyły następujące warstwy społeczne: bogaci kupcy, elity religijne, przywódcy bractw religijnych *zawiji*, nauczyciele, prawnicy, wyżsi dowódcy wojskowi i wysocy funkcjonariusze dworscy. R. Vorbrich, *Górale Atlasu marokańskiego. Peryferyjność i przejawy marginalności*, Wrocław 1996, s. 267 [za: K. Jarecka-Stępień, *Polityczne aspiracje ruchu kobiet w Królestwie Maroka*, [w:] *Państwo, wspólnota i religia. Wybrane zagadnienia procesów modernizacji na Bliskim Wschodzie*, red. K. Kościelniak, Kraków 2010, s. 163].

<sup>13</sup> J. N. Sater, *Morocco: Challenges to Tradition and Modernity*, s. 12, [books.google.pl/books?id=0vAyFQJbSEEC&pg=PA144&dq=social+change+morocco+moyano+makhzen&hl=pl&sa=X&ei=Ab8T\\_r\\_BM\\_Kswa5hajWDQ&ved=0CDQQ6AEwAA#v=onepage&q=makhzen&f=false](https://books.google.pl/books?id=0vAyFQJbSEEC&pg=PA144&dq=social+change+morocco+moyano+makhzen&hl=pl&sa=X&ei=Ab8T_r_BM_Kswa5hajWDQ&ved=0CDQQ6AEwAA#v=onepage&q=makhzen&f=false) (23.05.2012).

## Arabska Wiosna Ludów w Królestwie

Maroko, zaraz po Tunezji, przyłączyło się do wielkiego zrywu społeczeństw arabskich. 30 stycznia 2011 r. czterech mężczyzn w Tangerze dokonało samopodpalenia. Tego samego dnia w mieście doszło do pierwszych wystąpień. Władze niemal natychmiast wprowadziły subsydia na import żywności w nadziei, że protest się nie rozszerzy. Jednak do powtórnych protestów doszło już 20 lutego, tym razem w Rabacie i Casablance, gdzie na ulice wyszło 37 tys. ludzi<sup>14</sup>. Manifestanci domagali się zmiany konstytucji, demokratycznych przemian oraz rozwiązania rządu i parlamentu. Protest ten został zorganizowany za pośrednictwem Facebooka przez grupę o nazwie Ruch na rzecz Zmian 20 Lutego. Marokańczycy wyszli na ulice domagając się wolności słowa i przestrzegania praw człowieka. Wyszli z postulatami walki z korupcją, nędzą i nierównościami społecznymi oraz przemocą ze strony służb państwowych. Oficjalnie *machzen* popierała protestujących Marokańczyków, chociaż realizacja ich żądań godziłaby w interesy notabli, biznesmenów, właścicieli ziemskich, przywódców plemiennych, wysokich rangą wojskowych i szefów służb specjalnych. Tego samego dnia wieczorem pięć osób spłonęło w banku w Al-Husjanie podczas ataku demonstrantów, a w ulicznych walkach rany odniosło 128 osób.

W wyniku rozwoju wydarzeń, 9 marca król Muhammad VI w orędziu do narodu zdecydował o przeprowadzeniu demokratycznych reform i konieczności nowelizacji konstytucji. Zapowiedział też oddanie części swojej władzy parlamentowi. Mimo tego miesiąc później, 24 kwietnia, odbyły się kolejne wielotysięczne demonstracje zwolenników reform. 29 maja z kolei policja zmierzyła się z demonstrantami w Casablance, Sali i Rabacie, którzy domagali się demokratycznych reform i lepszych warunków życia. W odpowiedzi na te wydarzenia, 17 czerwca król wygłosił kolejne orędzie do narodu. Ponownie obiecał wprowadzenie reform i przekazanie części władzy rządowi i parlamentowi. Zapowiedział także przeprowadzenie 1 lipca referendum w sprawie nowej, demokratycznej konstytucji. Proponowane przez monarchę zmiany przewidywały umocnienie roli premiera i parlamentu, Mohammed VI przestanie być określany w nowej konstytucji jako „święty”, jak zapisane było już w pierwszej marokańskiej ustawie zasadniczej z 1962 r., pozostanie jedynie „nietykalnym”.

Nowe reformy, przedstawione w czerwcu 2011 r., grupują się w trzech głównych kategoriach: rozdzielenie kompetencji, niezależności wymiaru sprawiedliwości i dobre rządy (*good governance*). Wprowadzono też inne, kluczowe zmiany, którym poświęca się mniej uwagi, a z pewnością będą miały istotny wpływ na marokańskie społeczeństwo. Do tej grupy zaliczyć można: uznanie wielokulturowych korzeni Maroka, równości płci i poszerzenie wolności słowa. Dzięki reformie marginalizowane dotychczas grupy (Berberowie, kobiety) mają możliwość znalezie-

<sup>14</sup> J. Zdanowski, *Bliski Wschód 2011: bunt czy rewolucja?*, Kraków 2011, s. 20.

nia się w centrum zmian politycznych<sup>15</sup>. W referendum społeczeństwo w 98 proc. poparło zmiany konstytucyjne ograniczające władzę króla Maroka na rzecz szefa rządu i parlamentu oraz niezawisłość sądów. Opozycja jednak uznała, że plebiscyt został sfalszowany. Jak poinformował minister spraw wewnętrznych Tajeb Szerkawi, proponowane zmiany poparło 98,5 proc. uczestników referendum. Dodął, że frekwencja wyniosła 72,56 proc. Wyniki podane przez Szerkawiego wywołały wątpliwości części działaczy opozycji demokratycznej, zwłaszcza islamskiego ugrupowania Sprawiedliwość i Duchowość, którego aktywiści monitorowali lokale wyborcze w całym kraju. Inni działacze opozycji pytali, dlaczego dopuszczono do głosowania tylko 13 mln Marokańczyków – z 20 mln będących w wieku uprawniającym do głosowania. Cytowali też liczne nieprawidłowości podczas głosowania. Zdaniem opozycji, proponowane przez Muhammada VI zmiany miały na celu uspokojenie opinii publicznej i niedopuszczenie do rozwoju wydarzeń, jakie miały miejsce w Tunezji, Egipcie i Syrii. Działacze opozycji wskazywali, że zmiany w istocie w niewielkim stopniu osłabiają władzę króla, który nadal będzie kierował rządem, armią i sądownictwem.

26 września 2011 r. 10 tysięcy Marokańczyków demonstrujących w Casablance, nawoływało m.in. do bojkotu nadchodzących wyborów parlamentarnych, które ich zdaniem są wynikiem jedynie pozornych reform wprowadzonych przez króla. Marsz ulicami Sbaty – biednej dzielnicy w Casablance, największym marokańskim mieście – zorganizował Ruch 20 Lutego. Właśnie w Sbacie uczestnicy pro demokratycznej demonstracji zostali zaatakowani i pobici przez siły bezpieczeństwa. W październiku protesty przetoczyły się przez wiele marokańskich miast. W Rabacie manifestowało 3 tys. osób, a w Casablance około 8 tys.<sup>16</sup> nawołując do bojkotu wyborów parlamentarnych przewidzianych na 25 listopada.

Król zapewniał wielokrotnie, że wybory będą uczciwe i przejrzyste. Jednak nie zdobył zaufania opozycjonistów i wezwania do bojkotu wyborów powtarzały się w wielu miastach Maroka.

Na przestrzeni ostatnich 50 lat wybory w Maroku realizowane były ze względu na zachodnich sojuszników kraju, a decyzje dotyczące składu rządu i jego kluczowych posunięć należały do króla i najbliższych współpracowników. Sprzyjały temu wysoki wskaźnik analfabetyzmu w Maroku, tradycyjny szacunek dla króla oraz cenzura w mediach.

Przyglądając się bliskowschodniej arenie politycznej można stwierdzić, że najwięcej partii politycznych działało w Algierii, Maroku, Jemenie i Jordanii, lecz nawet w krajach, gdzie istniało prawo do tworzenia partii politycznych, poddawane były one kontroli rządu, który wydawał zgodę na ich utworzenie. Tak było

---

<sup>15</sup> F. Sadiqi, *Gender at Heart of New Moroccan Constitution*, „Indigenous Policy Journal” 11.01.2012, [www.02b7adb.netsolhost.com/ipjournal/post/2012/01/11/Gender-at-heart-of-new-Moroccan-constitution.aspx](http://www.02b7adb.netsolhost.com/ipjournal/post/2012/01/11/Gender-at-heart-of-new-Moroccan-constitution.aspx) (01.02.2012).

<sup>16</sup> [www.gazeta.pl/wiadomosci/1,117915,10637080,Manifestanci\\_wzywaja\\_do\\_bojkotu\\_wyborow\\_w\\_Maroku.html](http://www.gazeta.pl/wiadomosci/1,117915,10637080,Manifestanci_wzywaja_do_bojkotu_wyborow_w_Maroku.html) (13.11.2011).

na przykład w Egipcie, Jordanii i Jemenie. Najbardziej liberalne prawo pod tym względem funkcjonowało w Maroku, gdzie do zarejestrowania partii wystarczyło jej zgłoszenie, najgorsza sytuacja panowała natomiast w Syrii i krajach naftowych (Arabia Saudyjska, Bahrajn, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Oman i Katar), które nie ratyfikowały także międzynarodowych traktatów dotyczących praw człowieka. We wszystkich krajach utrzymywała się kontrola stowarzyszeń i finansów partii politycznych. Ponadto zagrożona była wolność prasy, prześladowano dziennikarzy, łamano prawo do życia (jest utrzymana kara śmierci) i nie respektowano podziału władz.

### Konsekwencje „rewolucji”

Zachodzące obecnie przemiany i ich wynik odzwierciedlają odrębność Maroka w stosunku do pozostałych krajów regionu na trzy sposoby. Po pierwsze, mimo krytyki opozycji i żądań detronizacji, król pozostaje bardzo popularny w społeczeństwie i powszechnie uważa się, że pełni rolę gwaranta politycznej stabilności i spójności społecznej, jest także arbitrem pomiędzy frakcjami politycznymi. Po drugie, w Maroku można zaobserwować faktyczne zmiany o charakterze demokratycznym (*mudawwana*, reforma wymiaru sprawiedliwości, sprawy religijne), które pozytywnie wpływają na społeczeństwo i przemiany w nim zachodzące. Ów trend modernizatorski utrzymuje się w Maroku od momentu objęcia rządów przez Mohammeda VI w 1999 r. Po trzecie, strategiczne podejście króla spowodowało zmniejszenie znaczenia radykalnych grup religijnych, których działalność mogła doprowadzić do eskalacji przemocy inspirowanej hasłami dżihadu. Strategia ta umocniła pozycję Muhammada VI na Zachodzie oraz wśród własnych poddanych, spośród których większość jest bardzo wrogo nastawiona do przemocy<sup>17</sup>.

Do tej pory opozycja, na czele ze skupiającą młodych organizacją Ruch 20 Lutego, jest zbyt podzielona, by móc skonfrontować się z monarchą i prowadzoną przezeń polityką. Są jednak osoby i instytucje, które uważają, że ta sytuacja może ulec zmianie, i że Maroko jednak nie jest zanadto różne od reszty impulsywnego świata arabskiego<sup>18</sup>, a brak perspektyw i nadziei dla młodych może spowodować wśród nich wzrost radykalizmu<sup>19</sup>.

25 listopada 2011 r. umiarkowani islamiści zwyciężyli w wyborach parlamentarnych, zdobywając 107 z 395 mandatów w niższej izbie parlamentu. Wyrzadzili

---

<sup>17</sup> V. Bartolucci, *Morocco's Silent Revolution*, 17.01.2012, [www.opendemocracy.net/valentina-bartolucci/moroccos-silent-revolution](http://www.opendemocracy.net/valentina-bartolucci/moroccos-silent-revolution) (02.04.2012).

<sup>18</sup> Reda Oulamine, prawniczka stojąca na czele Stowarzyszenia Prawa i Sprawiedliwości w Casablance; [www.time.com/time/world/article/0,8599,2105163,00.html#ixzz1reTDUobQ](http://www.time.com/time/world/article/0,8599,2105163,00.html#ixzz1reTDUobQ) (02.04.2012).

<sup>19</sup> V. Walt, *The Winter of Morocco's Discontent: Will the Arab Spring Arrive?*, (23.01.2012), [www.time.com/time/world/article/0,8599,2105163,00.html#ixzz1reRfllIH](http://www.time.com/time/world/article/0,8599,2105163,00.html#ixzz1reRfllIH) (02.04.2012).

w ten sposób rządząca partię Istiklal<sup>20</sup> (Niepodległości) premiera Abbasa al-Fassiego, która zdobyła 60 mandatów. Zgodnie z nową, przyjętą w lipcu 2011 r. przez króla Muhammada VI konstytucją, będzie on musiał mianować premiera z najsilniejszej partii w parlamencie. Tym samym król zgodził się na ograniczenie swojej władzy i w Maroku nie doszło do protestów na wielką skalę<sup>21</sup>.

## Marokańskie partie polityczne

W odróżnieniu od Egiptu z czasów Mubaraaka, w Maroku partie polityczne działały ze względną swobodą. Partia Istiklal i Socjalistyczny Związek Sił Ludowych współpracowały z rządem i dlatego miały zapewniony udział w strukturach władzy. Obecne wybory ujawniły rzeczywisty stopień nieufności społeczeństwa wobec tych partii i zapewniły sukces wyborczy Muzułmańskiej Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (*Hizb al-Adala wa at-Tanmija*, MPSiR) z przywódcą Abd Allahem ben Kiranem. Partia ta od dawna była postrzegana przez Marokańczyków i międzynarodowych obserwatorów jako jedyna wiarygodna i umożliwiająca dokonanie zmian w kraju drogą skutecznych reform, a nie buntów. Partia Kirana przechodziła wiele transformacji, swoją aktualną nazwę uzyskała dopiero dwa lata po połączeniu się z Ruchem Ludowo-Demokratycznym i Konstytucyjnym (*Al-Haraka asz-Szabijja ad-Dimokratijja wa ad-Dusturijja*) w 1996 r. Jednocześnie funkcjonowała jako Partia Reformy i Odnowy (*Al-Islah wa at-Tadżid*) przyjmując tę nazwę, by oddalić podejrzenia o sympatie islamistyczne. Te dwa ugrupowania, Partia Sprawiedliwości i Rozwoju oraz Al-Islah (jako Jedność i Reforma, po ostatniej zmianie nazwy) formalnie działają oddzielnie: pierwsza jako partia polityczna, druga jako ruch religijny, zaangażowany w działalność społeczną i prozelicką<sup>22</sup>.

Muzułmańska Partia Sprawiedliwości i Rozwoju swój sukces zawdzięcza czterem czynnikom. Po pierwsze skupiła swoją kampanię nie na takich kwestiach, jak zakaz spożywania alkoholu czy noszenie chust przez kobiety, ale na mocnym programie antykorupcyjnym oraz szczegółowych propozycjach poprawy katastrofalnej sytuacji edukacji, pozycji ekonomicznej obywateli, wprowadzenia zasad dobrego i skutecznego zarządzania (*governance*), walki z lokalną korupcją. Po drugie, wzywała do poszanowania godności i działania na jej rzecz przez pracę „u podstaw”; wykorzystywała w tym celu także charyzmę własnych kandydatów –

---

<sup>20</sup> Partia Istiklal została założona przez Alla al-Fasseigo; odwoływała się do programu Braci Muzułmanów.

<sup>21</sup> *Morocco's Arab Spring Election Won by Islamists*, [www.usatoday.com/news/world/story/2011-11-27/morocco-elections-islamist-victory/51421964/1](http://www.usatoday.com/news/world/story/2011-11-27/morocco-elections-islamist-victory/51421964/1); *Islamist PJD Party Wins Morocco Poll*, [www.bbc.co.uk/news/world-africa-15902703](http://www.bbc.co.uk/news/world-africa-15902703); N. Arrach, *Morocco: Islamist PJD Party Won Parliamentary Election*, [www.morocboard.com/news/5500-moroccos-moderate-islamist-pjd-party-won-the-2011-parliamentary-election](http://www.morocboard.com/news/5500-moroccos-moderate-islamist-pjd-party-won-the-2011-parliamentary-election) (28.11.2011).

<sup>22</sup> A. Glennie, *Budując mosty, a nie mury. O potrzebie nawiązania kontaktów z islamistami politycznymi na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej*, „As-Salam” 2011, nr 1 [wyd. specjalne], s. 28.



kilku wysokich rangą urzędników partii przyłączyło się do ulicznych demonstracji, wyrażając tym samym solidarność z protestującymi – dzięki czemu zyskała głosy tych, którzy m.in. w cywilizacji zachodniej widzą głównego wroga. Po trzecie, partia skorzystała z faktu, że dotychczas powiązana z królem Partia Autentyczności i Nowoczesności została zdyskredytowana w oczach opinii publicznej. Po czwarte, MPSiR potrafiła zapewnić marokańską klasę średnią, że nie jest całkowicie „islamistyczna”, ale raczej wykazuje silne preferencje muzułmańskie w zakresie poszanowania godności obywateli i prowadzenia uczciwej polityki. Partia całkowicie odrzuca terroryzm i jest przeciwna wszelkim formom przemocy, a Kirane w swoim pierwszym publicznym przemówieniu po wygranych wyborach zapewnił, że „Religia należy do meczetów, a my nie zamierzamy ingerować w osobiste życie ludzi”<sup>23</sup>.

Współpraca Partii z monarchą jest na tyle widoczna, że członkowie MPSiR nazywani są przez opinię publiczną „islamistami pałacowymi”. Partia akceptuje w pełni konstytucyjną legitymizację władzy religijnej monarchy i dotąd nie wzywała do utworzenia państwa islamskiego, skupiała się raczej na walce z korupcją. W oparciu o nową konstytucję zobowiązana jest do stanowczego działania na rzecz przejrzystości w życiu publicznym i walki z korupcją: sankcje winny być stosowane wobec wszelkich form przestępczości w zarządzaniu środkami publicznymi, korupcji i handlu wpływami. Na zlecenie Kirany powstała Centralna Agencja Maroka do Zwalczania Korupcji (ICPC), która opracowuje priorytetowy projekt odnośnie do wzmocnienia walki z korupcją w Królestwie. Szef ICPC, Abdeslam Abouddrar, twierdzi, że ICPC przygotowuje się do poważnej transformacji oraz wzmocnienia kampanii przeciwko łapownictwu w Maroku. Ponadto zapisy konstytucyjne powołują organy, których celem jest przeciwdziałanie nadużyciom związanym z korupcją. Są to: Rada ds. Konkurencji i Krajowa Rada ds. Wiarygodności, Walki i Przeciwdziałania Korupcji. Powołano także inne, w założeniu niezależne instytucje ds. ochrony i promowania praw człowieka, dobrych praktyk i regulacji, w szczególności niezależną Radę Praw Człowieka i Mediatora<sup>24</sup>.

MPSiR skupia się także na reformie sądownictwa i odnowie politycznej. Wsparcie posiada w zapisach konstytucyjnych, które m.in. wprowadzają zasadę powiązania między pełnieniem funkcji publicznych i wykonywaniem mandatów a odpowiedzialnością, zakazują zmiany partii przez parlamentarzystów, zarówno zmiany przynależności politycznej, jak i zmiany grupy lub ugrupowania parlamentarnego. Wyznacza także obszar działania immunitetu, wprowadza również dobre praktyki w zakresie bezpieczeństwa. Według konstytucji ustanowiona zostanie Najwyższa Rada ds. Bezpieczeństwa, która ma pełnić rolę ciała konsultacyjnego o strategicznym znaczeniu w zakresie planowania polityki bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego kraju oraz zarządzania sytuacjami kryzysowymi<sup>25</sup>.

<sup>23</sup> V. Bartolucci, *op. cit.*

<sup>24</sup> [www.planetakobiet.com.pl/artukul-2961-nowakonstytucjakrolestwamarokawzordlaswiataarabskiego.htm](http://www.planetakobiet.com.pl/artukul-2961-nowakonstytucjakrolestwamarokawzordlaswiataarabskiego.htm) (01.04.2012).

<sup>25</sup> *Ibidem.*

## Przemiany społeczne

Partia podjęła także prace nad zmianami w kodeksie rodzinnym. W zakresie równości płci i podniesienia statusu kobiet w społeczeństwie, stanęły przed nią nowe wyzwania. W porównaniu z pozostałymi państwami regionu, sytuacja kobiet w Królestwie jest zadowalająca. Jak zauważają aktywistki feministyczne<sup>26</sup>, działania na rzecz kobiet rozpoczęły się zdecydowanie przed wybuchem Arabskiej Wiosny<sup>27</sup>. Niemniej wydarzenia z 20 lutego 2011 r. miały wśród swoich haseł protesty przeciw nierówności między mężczyznami a kobietami. Król na te głosy dezaprobaty odpowiedział szybko, w ciągu dwóch tygodni reformy konstytucyjne dotyczące tych aspektów społecznych zostały skonsultowane.

W wyniku tych prac, w nowej Konstytucji, w rozdziale „Wolności i prawa podstawowe”, pięć artykułów traktuje o aspektach genderowych. Artykuły 32 i 34 mówią o prawach kobiet, dzieci oraz osób niepełnosprawnych; artykuł 21 zakazuje seksizmu, art. 59 chroni prawa i wolności wspomnianych grup w czasie stanu wyjątkowego, natomiast artykuł 175 zabrania usunięcia tych praw podczas ewentualnych przyszłych zmian konstytucyjnych<sup>28</sup>. Zapisy konstytucyjne zapewniają także równość pomiędzy mężczyznami i kobietami w korzystaniu z praw i wolności o charakterze cywilnym, politycznym, ekonomicznym, społecznym, kulturalnym i środowiskowym oraz utworzenie Urzędu ds. Parytetu i Walki z Wszelkimi Formami Dyskryminacji. Ponadto gwarantuje podejmowanie, na drodze ustawy, środków dyskryminacji pozytywnej na rzecz kobiet w zakresie dostępu do funkcji publicznych i wyborczych<sup>29</sup>.

Jak zauważyły przebywające w lutym 2012 r. z misją ONZ w Maroku Kamala Chandrakirana i Emna Aouij:

Równość płci musi pozostać centralnym punktem działania w złożonym procesie politycznym i społecznym transformacji w Maroku. Pomimo wielu działań podejmowanych przez rząd, opracowanie prawa, które ustali prawo parytetu, musi rozpocząć jak najszybciej, z udziałem wszystkich zainteresowanych stron<sup>30</sup>.

---

<sup>26</sup> M.in. Rabéa Naciri ze Stowarzyszenia Démocratique des Femmes du Maroc, jednej z największych marokańskich organizacji pozarządowych zajmujących się prawami kobiet.

<sup>27</sup> Jeśli chodzi o prawa kobiet, to stosunkowo najlepsza sytuacja panowała w Maroku, gdzie wprowadzono w życie nowy kodeks prawa cywilnego – *Mudawana* z 2004, który gwarantował równość prawną kobiety i mężczyzny oraz ustalał minimalny wiek zawarcia małżeństwa na 18 lat. Ograniczał władzę mężczyzny w rodzinie: mężczyzna przestał sprawować kuratelę nad kobietą, kobieta wchodziła w związek małżeński z własnej woli bez zgody opiekuna, żona przestała być posłuszna mężowi, małżeństwo stało się umową między równymi partnerami, a do przeprowadzenia rozwodu nie wystarczyła już rytualna formuła; [www.hrea.org/moudawana.html](http://www.hrea.org/moudawana.html), (05.12.2006).

<sup>28</sup> *Women's Rights and the Arab Spring for Morocco*, [www.iwpr.org/blog/2011/11/01/women%E2%80%99s-rights-and-the-arab-spring-for-morocco](http://www.iwpr.org/blog/2011/11/01/women%E2%80%99s-rights-and-the-arab-spring-for-morocco) (12.03.2012).

<sup>29</sup> [planetakobiet.com.pl/arttykul-2961-nowakonstytucjakrolestwamarokawzordlaswiataarabskiego.htm](http://planetakobiet.com.pl/arttykul-2961-nowakonstytucjakrolestwamarokawzordlaswiataarabskiego.htm) (01.04.2012).

<sup>30</sup> [www.un.org/apps/news/story.asp?NewsID=41309&Cr=morocco&Cr1=](http://www.un.org/apps/news/story.asp?NewsID=41309&Cr=morocco&Cr1=), (10.03.2012).

Przedstawiciele ONZ zwrócili uwagę na znaczne przeszkody kulturowe i społeczne do pełnego korzystania przez kobiety ze swobód i praw człowieka. Zachęcali jednak rząd, by użył wszystkich dostępnych środków, którymi dysponuje, w tym edukacji i mediów, w celu zwalczania stereotypów i negatywnego postrzeżenia kobiet. Nie umknął im także postęp w zakresie poprawy statusu kobiet m.in. przez przyjęcie i reformy niektórych ustaw, w szczególności właśnie prawa rodzinnego. Niemniej dyskryminujące przepisy dotyczące małżeństwa, rozwodu, opieki i dziedziczenia, wymagają dalszych zmian. Zwrócono także uwagę na luki prawne odnośnie do zapewnienia ochrony kobietom – ofiarom przemocy w rodzinie oraz pracującym i migrującym<sup>31</sup>.

Jaskrawym przykładem przemocy wobec kobiet w Maroku jest, opisane przez prasę międzynarodową oraz prowadzące do protestów wśród samych Marokańczyków (marzec br.), samobójstwo szesnastoletniej Aminy Filali, która została zmuszona przez sąd do małżeństwa z mężczyzną, który ją zgwałcił<sup>32</sup>. Demonstranci, wśród których znajdowali się rodzice Aminy, w Rabacie domagali się zmiany artykułu 475 Kodeksu Rodzinnego, dopuszczającego zawieranie do tego typu związków. Protestujący nieśli także transparenty z napisem: „Prawo zabiło Aminę” i żądali ukarania gwałciiciela oraz prokuratora, który doradził zawarcie małżeństwa.

W Maroku wprowadzono reformy na rynku pracy, niemniej sygnał, że stabilność Maroka może być jeszcze zagrożona, pojawił się 18 stycznia 2012 r., kiedy pięciu absolwentów uniwersytetu w proteście przeciw bezrobociu dokonało samopodpalenia przed budynkiem Ministerstwa Edukacji w Rabacie<sup>33</sup>. Zostali oni uratowani przez przechodniów, ale trzech mężczyzn z ciężkimi poparzeniami hospitalizowano. Jeden z płonących młodych ludzi wyjaśnił, że chciał skupić uwagę na trudną sytuację i desperację młodych bezrobotnych. Opozycyjny lewicowy dziennik „Libération” skomentował w artykule redakcyjnym, że samospaleniem próbowano zaprotestować przeciwko opóźnieniom lub obojętności w uzdrawianiu tak trudnego problemu, jakim jest bezrobocie – jedno z największych wyzwań rządu Kirany. Owych pięciu mężczyzn nadało temu niezwykle trudnemu dla marokańskiego społeczeństwa zagadnieniu ludzką twarz<sup>34</sup> oraz po raz kolejny uprzytom-

<sup>31</sup> [www.genderconcerns.org/article.php?id\\_nr=3056&id=On%20mechanisms%20for%20parity%20between%20men%20and%20women:%20%22No%20delays!%22:%20the%20Working%20group%20ends%20its%20visit%20to%20Morocco%20%2813-20%20February%202012%29,\(30.03.2012\).](http://www.genderconcerns.org/article.php?id_nr=3056&id=On%20mechanisms%20for%20parity%20between%20men%20and%20women:%20%22No%20delays!%22:%20the%20Working%20group%20ends%20its%20visit%20to%20Morocco%20%2813-20%20February%202012%29,(30.03.2012).)

<sup>32</sup> [www.moroccoworldnews.com/2012/03/31302/morocco-outcry-after-a-suicide-of-a-girl-forced-to-marry-her-rapist/](http://www.moroccoworldnews.com/2012/03/31302/morocco-outcry-after-a-suicide-of-a-girl-forced-to-marry-her-rapist/); [www.edition.cnn.com/2012/03/17/world/africa/morocco-child-rape/index.html](http://www.edition.cnn.com/2012/03/17/world/africa/morocco-child-rape/index.html); [www.gazeta.pl/wiadomosci/1,114881,11364732,Musiala\\_poslubic\\_gwalciciela\\_\\_Jej\\_smierc\\_wywolala.html](http://www.gazeta.pl/wiadomosci/1,114881,11364732,Musiala_poslubic_gwalciciela__Jej_smierc_wywolala.html) (05.04.2012).

<sup>33</sup> *The Winter of Morocco's Discontent: Will the Arab Spring Arrive?*, [www.time.com/time/world/article/0,8599,2105163,00.html#ixzz1rekmJwY2](http://www.time.com/time/world/article/0,8599,2105163,00.html#ixzz1rekmJwY2) (05.04.2012).

<sup>34</sup> *Morocco News Agency Staff*, Morocco: New, Democratic Government Seeks Immediate Unemployment Solutions, [www.morocconewsagency.com/morocco-new-government-seeks-immediate-unemployment-solutions-1-21-12.html](http://www.morocconewsagency.com/morocco-new-government-seeks-immediate-unemployment-solutions-1-21-12.html) (05.04.2012).

niło królowi i rządowi kruchość panującej w kraju stabilizacji. Co ważne, zwróciło także uwagę na poważny kryzys w systemie oświaty. Słaba jakość nauczania i brak pragmatyzmu w edukacji powodują, że rynek zapełnia się bezrobotnymi absolwentami, którzy nie mają kwalifikacji, by podjąć pracę zawodową. W efekcie poszerzają rzesze sfrustrowanej młodzieży, która swoje niezadowolenie wyraża coraz głośniejszymi i dobitniejszymi domaganiami się prawa do funkcjonowania w społeczeństwie obywatelskim<sup>35</sup>.

Ze słabą jakością nauczania oraz niedomogami rynku pracy ma związek również przymusowa praca nieletnich. W kwietniu br. Ministerstwo Planowania we współpracy z organizacjami pozarządowymi zwróciło uwagę na ów problem, który dotyka 30 tysięcy dzieci poniżej piętnastego roku życia. Rezultatem seminarium poświęconego wyzyskowi dzieci było określenie trzech głównych powodów występowania tego zjawiska: przemoc, analfabetyzm i słaba infrastruktura terenów wiejskich. Było to pierwsze, zorganizowane na tak szeroką skalę działanie rządu, mające na celu ukrócenie eksploatacji nieletnich<sup>36</sup>.

## Reformy ekonomiczne

Nowa konstytucja zobowiązuje do przestrzegania zasady równowagi finansów państwa i fundamentalnych zasad ekonomii społecznej rynku oraz praworządności w życiu gospodarczym, przez co należy rozumieć: prawo własności, swobodę przedsiębiorczości i wolną konkurencję. Zakazane jest doprowadzanie do konfliktu interesów, bezprawne wykorzystanie poufnych informacji w obrocie papierami wartościowymi oraz praktyki sprzeczne z zasadami wolnej i uczciwej konkurencji w stosunkach gospodarczych<sup>37</sup>. Minister ds. ekonomii i finansów – Nizar Baraka, potwierdził, że wśród priorytetów rządowych znajdują się wydatki, mające na celu:

[...] wzmocnienie praworządności, wzmocnienie zasad i mechanizmów dobrego rządzenia (*governance*) i wzmocnienie fundamentów silnej i konkurencyjnej gospodarki – prowadząc w ten sposób do tworzenia dobrobytu, miejsc pracy i zatrudnienia<sup>38</sup>.

W marokańskim planie budżetowym na rok 2012 zawarte są wydatki na zapewnienie sprawiedliwości społecznej, demokracji, przywrócenie równowagi makroekonomicznej, wspieranie programów społecznych prowadzących do równego dostępu obywateli do podstawowych usług, a także do wyrównania szans. Rząd zobowiązał się również do stworzenia funduszu wsparcia dla ubogich oraz zapewnienia im opieki medycznej, ponadto mają zostać zwiększone wydatki na rzecz

<sup>35</sup> *The Winter of Morocco's Discontent...*

<sup>36</sup> <http://www.morocccoworldnews.com/2012/05/41992/moroccans-employ-more-than-30000-child-maids-official/> (30.05.2012).

<sup>37</sup> [www.planetakobiet.com.pl/arttykul-2961-nowakonstytucjakrolestwamarokawzordlaswiataarabskiego.htm](http://www.planetakobiet.com.pl/arttykul-2961-nowakonstytucjakrolestwamarokawzordlaswiataarabskiego.htm) (01.04.2012).

<sup>38</sup> [www.morocconewsagency.com/morocco-first-formal-meeting-new-democratic-government-2-9-12.html](http://www.morocconewsagency.com/morocco-first-formal-meeting-new-democratic-government-2-9-12.html) (02.04.2012).

rozwoju i rolnictwa na terenach górskich. Program premiera Kirany przewiduje wzrost gospodarczy o 5,5 proc., ale już minister Baraka nie jest takim optymistą i ostrzega, że realne tempo wzrostu nie przekroczy 4,2 proc. w 2012 r. Niemniej, nawet z tymi ograniczeniami, rząd – mimo realnych trudności – zamierza wywiązać się ze swoich podstawowych makroekonomicznych planów, a mianowicie deficyt budżetowy ma nie przekroczyć 3 proc., a inflacja ograniczyć się do 2 proc. Baraka wyjaśnił, że rząd w Maroku będzie również wspierać tworzenie mechanizmów motywacyjnych w celu wspierania zatrudnienia w sektorze prywatnym i samozatrudnienia, a także tworzenia miejsc pracy i inwestycji prywatnych w różnych sektorach publicznych<sup>39</sup>.

## Prawa człowieka

Król objął amnestią około tysiąca więźniów. Wśród nich znajdował się m.in. zwolniony 28 maja br. Rachid Nini – redaktor jednego z najpoczytniejszych marokańskich dzienników „Al Massae”. Zwolniony publicysta, w proteście przeciw nieszanowaniu swobody wypowiedzi przez władze, postanowił zaniechać dalszej pracy dziennikarskiej. Stał się on ikoną protestów w imię wolności słowa. Około półtora tysiąca Marokańczyków świętowało jego uwolnienie. W znacznej mierze w wyniku społecznej presji, rząd zapowiedział, że będzie dążył do ukrócenia praktyk bezprawnego więzienia i nadużywania prawa wobec dysydentów<sup>40</sup>. Zniesiono także specjalne sądy, przyznano zadośćuczynienia ofiarom przemocy ze strony państwa i powołano komisję „Sprawiedliwości i Przebaczenia” w celu naprawienia krzywd powstałych w wyniku naruszenia praw człowieka<sup>41</sup>.

W powolnych zmianach miały swój udział liczne w świecie arabskim organizacje pozarządowe. W Maroku to one podniosły kwestie przemocy wobec obywateli i oponentów politycznych. Mimo dość szybkich działań króla i rządu, wyczuć można silną presję społeczną wobec władzy. Marokańczycy są coraz bardziej prze-

---

<sup>39</sup> *Ibidem*.

<sup>40</sup> Z. Abdennebi, *Freed Moroccan Editor Says Stop Jailing Journalists*, [www.reuters.com/article/2012/04/28/us-morocco-editor-release-idUSBRE83R0B820120428](http://www.reuters.com/article/2012/04/28/us-morocco-editor-release-idUSBRE83R0B820120428) (28.05.2012); K. Rhanem, *Media: Rachid Nini to Stop Writing after One Year in Jail*, [www.morocoworldnews.com/2012/05/41893/media-rachid-nini-to-stop-writing-after-one-year-jail-2/](http://www.morocoworldnews.com/2012/05/41893/media-rachid-nini-to-stop-writing-after-one-year-jail-2/), (30.05.2012).

<sup>41</sup> Arab Human Development Report (AHDR) 2004, *Towards Freedom In the Arab World*, s. 38. Arab Human Development Report jest programem sponsorowanym przez United Nations Development Programme, który umożliwi najważniejszym uczonym, publicystom i specjalistom arabskim przeprowadzenie analiz dotyczących sytuacji politycznej, gospodarczej, społecznej i kulturowej w krajach arabskich. Dotychczas opublikowano 5 raportów, każdy poświęcony innemu, istotnym dla rozwoju świata arabskiego, kwestiom. Pierwszy raport z 2002 r. nosił tytuł: *Freedom, Education and Women's Empowerment*, drugi z 2003 r.: *Knowledge Deficit*, trzeci z 2003 r. poświęcony był prawom człowieka i relacjom między obywatelami a państwem: *Towards Freedom in the Arab World*. Raport z 2005 r. szczegółowo omawiał sytuację kobiet w państwach arabskich: *Towards the Rise of Women in the Arab World*, ostatni ukazał się w roku 2009: *Challenges to Human Security in the Arab Countries*.

konani o konieczności zwycięstwa zmian demokratycznych, więc obecnie każdą konfrontacją z władzą królewską można uznać za potrzebną. Jak zauważyła Reda Oulamine:

Jeśli rząd i król nie reagują bardzo szybko, ludzie będą się pytać o inne rzeczy, na ulicy. Jak widzieliśmy z Arabskiej Wiosny, rzeczy mogą poruszać się szybko<sup>42</sup>.

## Podsumowanie

Společne niezadowolenie z politycznej i ekonomicznej sytuacji krajów arabskich jest wspólne dla wszystkich państw regionu i bez wyjątków doprowadziło do wybuchów obywatelskiego niezadowolenia. Wiązało się z powszechnym kryzysem legitymizacji władzy państwowej w świecie arabskim. Przewidywano, że dalsze utrzymywanie się kryzysu państwa, nieuchronnie doprowadzi do politycznego chaosu<sup>43</sup>. Nieobecność demokracji często zastępowano w arabskich reżimach lekomyślnym uczestnictwem w konfliktach zbrojnych i militarystką. Błędny okazał się dyskurs łączący nieobecność demokracji w świecie arabskim z islamem. Udowodniła to Arabska Wiosna, ale i badania socjologiczne, które miały na celu wykazanie związku między religią muzułmańską a orientacją polityczną.

Poparcie dla demokracji jest zaskakująco powszechne wśród ludności islamskiej, nawet tej żyjącej w społeczeństwach autorytarnych

– wykazali w swoich badaniach Pippa Norris i Ronald Inglehard<sup>44</sup>. Dowiedli również, że huntingtonowska linia podziału między cywilizacjami, nie dotyczy demokracji i różnic w sferze wartości politycznych, lecz kwestii równouprawnienia płci i liberalizacji podejścia do seksualności. Inne badania, prowadzone w krajach Maghrebu w latach 1995–1996 przez Amerykański Instytut Studiów nad Maghrebem i Amerykański Departament Informacji, potwierdziły słabą korelację między wiarą w islam a nastawieniem do demokracji. Przebadano około 1000 gospodarstw domowych w Rabacie w Maroku i w Oranie na terenie Algierii. Badania brały pod uwagę osobiste religijne zaangażowanie respondentów i nastawienie do religijnego przywództwa w sprawach publicznych. Polityczna orientacja była traktowana jako zmienna zależna, zaś religijne zaangażowanie jako zmienna niezależna<sup>45</sup>. Okazało się, że religijne zaangażowanie nie ma decydującego wpływu na pozytywne nastawienie do demokracji. Natomiast przychylna orientacja wobec religijnego przewodnictwa w sprawach publicznych, ma wpływ na postawy wobec demokracji.

<sup>42</sup> V. Walt, *The Winter of Morocco's Discontent...*

<sup>43</sup> M. Tessler, *The Influence of Islam on Attitudes Toward Democracy in Morocco and Algeria*, [w:] *Democratization in the Middle East...*, s. 105.

<sup>44</sup> P. Norris, R. Inglehard, *Sacrum i profanum. Religia i polityka na świecie*, Kraków 2006, s. 225.

<sup>45</sup> M. Tessler, *The Influence of Islam on Attitudes Toward Democracy in Morocco...*, s. 111.

Wiara w islam nie ma zatem wpływu na obywatelskie zaangażowanie<sup>46</sup>. Religia i związane z nią praktyki mają niewątpliwie mniejsze znaczenie w świecie islamu, jeśli chodzi o generalne nastawienie do wolności politycznych społeczeństwa. Odwrotnie dzieje się na Zachodzie, gdzie przynależność religijna wyznacza polityczne orientacje w stronę konserwatyzmu, natomiast w społeczeństwach bardziej religijnych, nie łączy się z konkretną opcją polityczną<sup>47</sup>.

Maroko niewątpliwie jest krajem mniej autorytarnym niż inne państwa arabskie, nawet po rewolucji. Jednak, jak zauważa Alex Glennie, pomimo reform i Arabskiej Wiosny Ludów, która przetoczyła się przez ten kraj, „nie zostały rozmontowane podstawowe struktury władzy, istniejące od czasów odzyskania przez ten kraj niepodległości w 1956 r.”<sup>48</sup>. Król Muhammad VI uznawany jest za bezpośredniego potomka Proroka – *Amira al-Muminina* Przywódcę Wiernych i najwyższą władzę religijną w kraju. Monarcha kontroluje tempo i kształt zachodzących przemian.

Silna wciąż pozycja monarchy i szczególna kultura polityczna, która wiąże się z religijnie ugruntowaną legitymizacją króla, paradoksalnie może jednak sprzyjać demokratyzacji i zapewnić stabilność polityczną w czasie przemian. W Maroku nie doszło do rozlewu krwi ani znaczących aktów przemocy ze strony służb państwowych w stosunku do obywateli. Nie zapanował chaos i anarchia, jak w Libii czy Syrii. Zdaniem Jerzego J. Wiatra,

[...] pokojowa demokratyzacja ma większe szanse powodzenia tam, gdzie już wcześniej dokonano częściowej demokratyzacji i gdzie władca korzysta z silnej legitymizacji tradycyjnej<sup>49</sup>.

W Maroku, podobnie jak i w wszystkich państwach arabskich ogarniętych rewolucją, istotna jest głęboka polaryzacja społeczna, nierówności między elitami a resztą społeczeństwa, jednak „bogactwo dworu królewskiego jest wynikiem społecznie akceptowanej pozycji monarchy”, podczas gdy w świeckich dyktaturach jest wynikiem korupcji i zawłaszczania państwa przez elity związane z władzą<sup>50</sup>. O spokojnym przechodzeniu przez rewolucję, w porównaniu z innymi krajami arabskimi, świadczy niska skala protestów społecznych, niekwestionowanie pozycji monarchy, ale także brak zainteresowania masowych mediów, które nie przekazują informacji z Maroka z równym natężeniem, jak na przykład z Egiptu czy Syrii. Z całą pewnością w przestrzeni tradycji i w aspektach kulturowych, tkwi wiele przeszkód na drodze do demokratyzacji i modernizacji królestwa. Niemniej czynniki pozwalające optymistycznie patrzeć w przyszłość zdają się mieć silny fundament. Maroko posiada bogate zasoby naturalne i zróżnicowany krajobraz, co

---

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 115.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 118–119.

<sup>48</sup> A. Glennie, *op. cit.*, s. 27.

<sup>49</sup> J. J. Wiatra, *op. cit.*, s. 13.

<sup>50</sup> *Ibidem*.

sprzyja inwestycjom i rozwojowi turystyki; a przede wszystkim dysponuje potencjałem ludzkim, zwłaszcza wśród młodzieży. Popularność króla i potencjalnie szerokie chęci do zmian głoszone przez nowy rząd kierowany przez Kiranę, pozwalają sądzić, że kraj znalazł się faktycznie na drodze reform i rozwoju swobód obywatelskich. Obserwatorzy dostrzegają ogromne wyzwania, ale jest również nadzieja, że Maroko im podda, co uciszy sceptyków i być może pozwoli na stworzenie wzoru transformacji dla regionu i poza nim<sup>51</sup>.

### **Abstract**

#### **Morocco after the “revolution”. Directions of social and political changes**

With few exceptions the Arab world has made a big progress toward political liberalization in the recent two years. Morocco could be a model to follow for other countries if it sustains current direction of political change. The King Muhammad VI decided to lead important reforms: amendment to the Constitution, separation of the structures of power and independence of the judiciary. In this way, the situation has not led to significant outburst of citizen anger and rioting like in a number of Arab states. Political and social reforms were initiated by the King addressing the requests and needs of the society, for example the reform of family code called *Mudawwana*. Muhammad VI recognized the multicultural roots of Moroccan society, confirmed gender equality and extended the freedom of speech. Yet, these changes did not address the needs of all social groups. Demands for more responsive and accountable government, pressures for economic reforms, and greater pluralism in the shaping of public policy arose in Morocco. Nevertheless, opposition considered these changes insufficient, given the scale of youth unemployment, lack of prospects, failure of woman's rights and crisis of education. In Morocco state legitimacy does not decline because of a particular position of the King, religious legitimacy of power and specific political culture of Moroccan society. According to many analysts, the Kingdom of Morocco did not dismantle the basic structures of power, especially the influential elite institution – *machzen*.

---

<sup>51</sup> C. S. Castiel, *Analysis: Morocco Charts Own Arab Spring*, [www.voanews.com/english/news/middle-east/Analysis-Morocco-Charts-Own-Arab-Spring-137818868.html](http://www.voanews.com/english/news/middle-east/Analysis-Morocco-Charts-Own-Arab-Spring-137818868.html) (02.03.2012).